

Znasz mnie? Chyba nie. Jestem PDG
Śnie życia sen dzień za dniem tu w betonie
W Babilonie, gdzie ego w bilonie tonie
Pulsują skronie. Słowo płynie po nieboskłonie.
Znasz mnie? Chyba nie. Jestem PDG
Śnie życia sen dzień za dniem tu w betonie
W Babilonie, gdzie ego w bilonie tonie
Pulsują skronie. Słowo płynie po nieboskłonie.

Kroczę PDG drogą, na pochybel moim wrogom
Już nie raz przypłaciłem to drogo
I z kimś i bez nikogo, chcą mojego upadku,
Ale nic zrobić mi nie mogą.
Składaj hołd fałszywym bogom
Plugawym nałogom, kultuwują za mamoną pogoń
A Gural z załogą tańczy PDG pogo
Na tarczy PDG logo
Marsz przed pożogą wciąż noga za nogą
Jesteś taki szybki? To weź mnie dogoń
Życie karze srogo, wciąż w tragedie mnogo
Jade braga, jak trwa saga, nie chcę ginąć młodo
Jak wielu teraz, nie mam nic do stracenia
Tej drogi się nie wybiera, jej się nie zmienia
Coś w środku mi mówi: Gural coraz lepiej rapuj
Pierdol tych cwaniaków przyczajonych do ataku
Świat na haku i pod kluczem
Licz na siebie; całe życie się tego uczę.

Znasz mnie? Chyba nie. Jestem PDG
Śnie życia sen dzień za dniem tu w betonie
W Babilonie, gdzie ego w bilonie tonie
Pulsują skronie. Słowo płynie po nieboskłonie.
Znasz mnie? Chyba nie. Jestem PDG
Śnie życia sen dzień za dniem tu w betonie
W Babilonie, gdzie ego w bilonie tonie
Pulsują skronie. Słowo płynie po nieboskłonie.

Myślisz że wydanie płyty solo jest dla mnie awansem?
Synu wciąż napierdalam w Helly Hansen
Wciąż jestem Guralem, nie R Williamsem
A wokół mnie wciąż szary, betonowy skansen
Wykorzystuje szanse, gram se, rade dam se
W betonowej dżungli życie nie jest romansem
Ja w niej jestem szympansem
I w niej gram w grę z dystansem.
Słabych MCZ Gural posyła do piachu
Z północy na południe, ze wschodu na zachód
Jak Netaniahu, mój mikrofon źródłem strachu
Jak dla władz dostawy krzaków, z Górnego Karabachu
Władca mikrofonu w czołówce peletonu
Wśród ulic Babilonu, PDG poligonu
Miarowo do przodu, niczym ramie gramofonu
Młody człowiek z betonu, na szyj błysk medalionu
KadoGie, każdy wie stąd do Mogadiszu
Że PDG trwalsze jest niż pomnik ze spisu
Naelektryzowany od flexfita do butów
Zdeterminowany tak jak walka kogutów.

Znasz mnie? Chyba nie. Jestem PDG
Śnie życia sen dzień za dniem tu w betonie
W Babilonie, gdzie ego w bilonie tonie
Pulsują skronie. Słowo płynie po nieboskłonie.
Znasz mnie? Chyba nie. Jestem PDG
Śnie życia sen dzień za dniem tu w betonie
W Babilonie, gdzie ego w bilonie tonie
Pulsują skronie. Słowo płynie po nieboskłonie